

Bralewski, Sławomir

Cesarska egzekucja uchwał zgromadzenia biskupów w późnym Imperium Romanum

Przegląd Historyczny 93/3, 273-289

2002

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

R O Z P R A W Y

SŁAWOMIR BRALEWSKI
Uniwersytet Łódzki
Zakład Historii Bizancjum

Cesarska egzekucja uchwał zgromadzeń biskupów w późnym *Imperium Romanum**

Władcy cesarstwa rzymskiego, wciągani w wewnętrzne sprawy Kościoła przez samych duchownych domagających się cesarskiej interwencji¹, uczynili ze zgromadzeń biskupów narzędzie do zaprowadzania pokoju w Kościele². W czasie soborowych czy synodalnych obrad biskupi wypracowywali, niejednokrotnie przy udziale samych imperatorów, stosowne kompromisy w kwestiach doktrynalnych i dyscyplinarnych³. Cesarze nie mogli zadowalać się jednak samym tylko zwołaniem, organizacją czy najściślejszą nawet kontrolą przebiegu obrad wspomnianych zgromadzeń, gdyż sprawą zasadniczą była dla nich egzekucja decyzji powziętych przez biskupów⁴. Uchwały soborów czy synodów, nawet najlepsze, niewiele by bowiem dały, gdyby nie można było wprowadzić ich w życie. Proces ten nie był jednak łatwy i wymagał od imperatorów podejmowania najróżniejszych zabiegów. Nie zaczynał się, co będe starał się wykazać, po zakończeniu obrad, ale jeszcze w trakcie ich trwania, a właściwie wraz z podjęciem przez cesarzy decyzji o ich zorganizowaniu. Natomiast działania władców, podejmowane po akceptacji przez nich soborowych czy synodalnych uchwał, mające prowadzić do ostatecznego ich wyegzekwowania w Kościele, były jedynie ostatnim aktem tego procesu. Sama zaś cesarska akceptacja postanowień biskupów nie następowała w sposób automatyczny. W niniejszym artykule postaram się przedstawić zasady, wedle których proces ten przebiegał.

* Autor dziękuje Fundacji z Brzezia Lanckorońskich za stypendium, które pozwoliło mu uzupełnić w Rzymie brakujące materiały do niniejszego artykułu.

¹ Przykład donatysów, odwołujących się nieustannie do Konstantyna Wielkiego, jest tu znamienny. Cf. W. H. C. F r e n d, *The Donatist Church. A Movement of Protest in Roman North Africa*, Oxford 1952; E. L. G r a s m ü c k, *Coercito, Staat und Kirche im Donatistenstreit*, Bonn 1964; S. B r a l e w s k i, *Czy cesarz Konstantyn Wielki zabiegał o kompromis z donatystami?*, „Vox Patrum” t. XXXVIII–XXXIX, 2000, s. 427–448.

² Cf. S. B r a l e w s k i, *Imperatorzy późnego cesarstwa rzymskiego wobec zgromadzeń biskupów*, „Byzantina Lodziensia” t. I, 1997.

³ J. G a u d e m e t, *L'Église dans l'Empire Romain (IVe–Ve siècle)*, Paris 1958, s. 451–455.

⁴ Zdaniem P.–P. J o a n n o u (*Pape, consile et patriarches dans la tradition canonique de l'église orientale jusqu'au IX s.*, Roma 1962, s. 28) cesarze uważali się za egzekutorów *des sentences de l'églises*, do nich należała obok spraw organizacyjnych *la ratification et promulgation des décisions conciliaires comme loi d'empire*.

Dążąc do osiągnięcia zamierzonych celów przy pomocy zgromadzeń biskupów, cesarze starali się przede wszystkim nadać im jak najwyższą rangę, aby zapewnić powszechny posłuch podejmowanym przez nie decyzjom, a tym samym skuteczność swej polityce kościelnej. Władcy świadomie i na różne sposoby budowali autorytet soborów i synodów, odwołując się przy tym do samego Boga. Tak więc powoływali się na wolę Bożą już na wstępnym etapie organizacji obrad, uzasadniając w ten sposób swą decyzję zwołania biskupów. Stosowny precedens stworzył Konstantyn Wielki, który organizując sobór w Nicei podkreślał, że działał „z natchnienia Bożego”⁵. Teodozjusz II w liście konwokacyjnym skierowanym do Cyryla, patriarchy Aleksandrii, przed soborem w Efezie (431 r.), przedstawiał się jako sługa Opatrzności, pośrednik między ludźmi a Bogiem, od którego otrzymał władzę dla dobra państwa i poddanych⁶.

Kiedy z czasem niektóre sobory zyskały szczególną estymę, władcy chętnie powoływali się na ich przykład, aby wykazać, że dalecy są od forsowania jakichkolwiek innowacji i przygotować sobie w ten sposób odpowiedni grunt dla powszechnego przyjęcia uchwał organizowanych przez siebie zgromadzeń. Szczególny *casus* związany był z soborem w Nicei⁷. Po Konstantynie Wielkim, również Konstancjusz II⁸ i Marcjan⁹ planowali zorganizować w Nicei powszechne zgromadzenia biskupów, które miały ogłosić nowe wyznania wiary, spodziewając się, że zyskają w ten sposób dla nich więcej zwolenników. Nie doszły one tam do skutku jedynie dlatego, że przeszkodziły w tym czynniki zewnętrzne, niezależne od obydwu władców¹⁰. Zbieżność nazwy z Niceą próbował Konstancjusz II wykorzystać przy innej jeszcze okazji, o czym donoszą relacje Sokratesa, Sozomena i Teodoretę¹¹. Kiedy bowiem przybyła na dwór delegacja synodu z Rimini (359 r.), imperator polecił jej oczekiwać na audiencję w Adrianopolu, po czym przeniesiono jej członków do Nike, małej górskiej miejscowości w Tracji, gdzie narzucono im popierane przez cesarza homojuzjańskie *credo*, które miano nazywać nicejskim¹². Dzięki

⁵ *Epistula Constantini imperatoris ad ecclesiam Alexandrinam*, [w:] Socrates, *Historia Ecclesiastica* (dalej: HE) I, 9, Die Griechischen Christlichen Schriftsteller (dalej: GCS), s. 31–33; *Patrologiae cursus completus. Series graeca* (dalej: PG), wyd. J. P. M i g n e, t. LXVII, col. 85. Na temat racji, jakimi kierować się miał Konstantyn zwołując sobór do Nicei, oryginalne stanowisko zajął ostatnio H. P i e t r a s, *Le ragioni della convocazione del Concilio Niceno da parte di Costantino il Grande*, „Gregorianum” t. LXXXII, 2001, nr 1, s. 5–35.

⁶ *Sacra ad Cyrillum Alex. et ad singulos metropolitae*, [w:] „Acta Conciliorum Oecumenicorum”, wyd. E. S c h w a r t z, t. I, *Concilium Universale Ephesenum* (dalej: ACO I), vol. 1, pars 1, Berolini et Lipsiae 1927, s. 114–116.

⁷ Euzebiusz z Cezarei (Eusebius, *Vita Constantini*, III, 6, GCS, s. 79–80) zwracał już uwagę, że Konstantyn miejsce na odbycie soboru w 325 r. wyznaczył nader stosownie, gdyż „od zwycięstwa imię swe wywodzi”.

⁸ Sozomenus, HE IV, 16, GCS, s. 159.

⁹ *Epistula Marciani imperatoris et Valentiniani III ad omnes ubique episcopos (de concilio Nicaeae congregando)*, [w:] „Acta Conciliorum Oecumenicorum”, wyd. E. S c h w a r t z, t. II, *Concilium Universale Chalcedonense* (dalej: ACO II), vol. 3, pars 1, Berolini et Lipsiae 1933, s. 19–20.

¹⁰ W pierwszym przypadku było to trzęsienie ziemi, w drugim zagrożenie ze strony Hunów; vide: S. B r a l e w s k i, *Le choix du lieu pour la délibération des conciles convoqués par les empereurs du Bas-Empire romain*, „Acta Universitatis Lodziensis”, Folia Historica t. LVI, 1996, s. 58–59 i 67.

¹¹ Socrates, HE II, 37, GCS, s. 152–163; Sozomenus, HE IV, 19, GCS, s. 168–169; Theodoretus, HE II, 21, GCS, s. 144–146.

¹² Socrates, HE II, 37, GCS, s. 163; Sozomenus, HE IV, 19, GCS, s. 168–169; Theodoretus, HE II, 21, GCS, s. 144–146; vide: C. J. H e f e l e, *Histoire des conciles d'après les documents originaux*, trad. H. L e c l e r q, t. II, Paris 1907, s. 941–942.

podobieństwu nazw władca mógł spodziewać się łatwiejszego przyjęcia wspomnianego symbolu w Kościele zachodnim, dla którego nicejskie wyznanie wiary z roku 325 było fundamentem ortodoksji.

Na przykład soboru nicejskiego powoływał się Teodozjusz II, zwracając się listownie do biskupów zebranych na soborze w Efezie (431 r.)¹³. Podobnie uczynił Marcjan w swej mowie ogłoszonej na soborze w Chalcedonie (451 r.), podkreślając przy tym, że poszedł w ślady Konstantyna Wielkiego¹⁴. Uchwały soborów stały się dla władców probierzem ortodoksji. Dla Teodozjusza II była nim nauka soborów w Nicei i Efezie¹⁵, dla Marcjana w Nicei i Konstantynopolu (381 r.)¹⁶, Bazyliskos odwoływał się do tych samych soborów co Marcjan¹⁷, a Zenon do soborów w Nicei, Konstantynopolu i Efezie¹⁸, natomiast dla Justyniana Wielkiego wyznacznikiem ortodoksji były uchwały czterech soborów: w Nicei, Konstantynopolu, Efezie i Chalcedonie¹⁹.

Cesarze, starając się zapewnić zwoływanym przez siebie zgromadzeniom odpowiednią reprezentację biskupów, nierzadko nakładali na zaproszonych duchownych obowiązek stawienia się na obradach pod groźbą różnorodnych restrykcji. Domagali się w ten sposób zarówno szacunku dla samej instytucji synodalnej, jak i respektowania swoich rozkazów. Konstantyn Wielki zapowiadał surowe kary z wygnaniem włącznie dla każdego, kto wbrew poleceniom cesarskim nie zjawi się na synodzie w Tyrze²⁰. Podobnie Teodozjusz II, zwołując sobór do Efezu w roku 431, przestrzegał, że nikt z tych, którzy mimo zaproszenia nie stawią się o wyznaczonym czasie we wskazanym miejscu, nie znajdzie usprawiedliwienia ani przed Bogiem, ani przed nim, co było wyraźną przestrożą przed zlekceważeniem cesarskich rozkazów²¹. Kilkanaście lat później Teodozjusz II zobowiązał także biskupów zaproszonych na kolejny sobór w Efezie (449 r.) do uczestniczenia w obradach zapowiadając, że nieusprawiedliwiona nieobecność będzie surowo karana²².

Zabiegając o autorytet dla zgromadzeń biskupów, cesarze starali się wykazać ich powszechny charakter, zwracając uwagę na dużą liczbę uczestników. Konstantyn Wielki zwołując synod w Arles (314 r.), poświęcony schizmie donacjańskiej, podkreślał w liście do Chrestusa, biskupa Syrakuz, że polecił zebrać się na obrady bardzo wielu biskupom

¹³ *Sacra directa per Iohannem comitem concilio*, ACO I, 3, s. 31–32; ACO I, 3, s. 111–112.

¹⁴ *Allocutio Marciani imperatoris*, ACO II, 1, 2, s. 139–140.

¹⁵ *Constitutio Theodosii augustii de Nestorianis*, ACO II, 3, 2, s. 88–89 (*Codex Justinianus*, I, 1, 3). *Sacra ad synodum*, ACO II, 1, 1, s. 138.

¹⁶ *Edictum Marciani imperatoris de prohibitis disputationibus*, ACO II, 1, 3, s. 120–121; ACO II, 2, 2, s. 21–22, ACO IV, 3 1, s. 336.

¹⁷ *Basilisci Encyclica*, [w:] Evagrius, *Historia Ecclesiastica* (dalej: Evagrius, HE), wyd. J. B i d e z, L. P a r m e n t i e r, Amsterdam 1964, III, 4, s. 100–104.

¹⁸ *Henoicon*, [w:] Evagrius, HE III, 14, s. 111–114.

¹⁹ ACO IV, 1, s. 9–11 i 20–31.

²⁰ Groźby cesarza związane były z osobą Atanazego, biskupa Aleksandrii, który rok wcześniej odmówił stawienia się na synod zwołany przez władcę do Cezarei Palestyńskiej; vide: Socrates, HE I, 28, GCS, s. 79; Theodoretus, HE I, 28–29, GCS, s. 82–85; Athanasius, *Apologia contra Arianos* 71; cf. A. M a r t i n, *Athanase d'Alexandrie et l'Eglise d'Egypte au IVe siècle (328–373)*, Rome 1996, s. 358–360; Ch. P i é t r i, *L'Épanouissement du débat théologique et ses difficultés sous Constantin: Arius et le concile de Nicée*, [w:] *Histoire du christianisme t. II: Naissance d'une chrétienté (250–430)*, Desclée 1995, s. 283.

²¹ ACO I, 1, s. 114–116. Cf. W. d e V r i e s, *Orient et Occident. Les structures ecclésiales vues dans l'histoire des sept premiers conciles œcuméniques*, Paris 1974, s. 86.

²² ACO II, 1, 1, s. 68–69.

z rozmaitych miejscowości²³. W rzeczywistości wzięło w nich udział ok. 80 duchownych reprezentujących 44 stolice biskupie z terenów podległych wówczas Konstantynowi²⁴. Jedenaście lat później, po soborze w Nicei, ten sam cesarz w listach słanych do biskupów ponownie wskazywał na dużą liczbę duchownych biorących w nim udział. W liście skierowanym do Kościoła w Aleksandrii władca wywodził, że „zwołał do Nicei olbrzymią większość biskupów”, szacując ich na ponad trzystu. Dodawał jednocześnie, że byli to mężowie wybitni, wyróżniający się swą roztropnością i bystrością umysłu, co miało stać się źródłem podziwu otoczenia²⁵. W innym liście skierowanym do Kościołów Konstantyn pisał o zgromadzeniu wszystkich lub przynajmniej większości biskupów i o tym, że ostatecznie zebrało się w Nicei tylu biskupów, „ile tylko zebrać się mogło”²⁶. Kiedy po złożeniu z urzędu Atanazego, biskupa Aleksandrii, przez synod w Tyrze Konstantyn Wielki zdecydował o jego wygnaniu, wielu chrześcijan egipskich na czele ze słynnym mnichem Antonim interweniowało nadaremnie u cesarza. Ten, zwracając uwagę na wykształcenie i pobożność „olbrzymiej rzeszy” zgromadzonych, dowodził, że niemożliwe jest, aby podejmując decyzje tak duża grupa kierowała się niechęcią czy sympatią²⁷.

Cesarzowa Pulcheria w liście do Strategiusza, namiestnika Bitynii, wskazywała, że wielka liczba biskupów przybyła na sobór w Chalcedonie w 451 r.²⁸ ze „wszystkich miejsc”²⁹. Widać więc wyraźnie, że rozmiękała się z prawdą. Chodziło jednak cesarzowej o to, aby podkreślić, że cały Kościół był tam reprezentowany.

Inną kwestią, do której imperatorzy przykładali ogromną wagę, była jedność zebranych w podejmowaniu decyzji, gdyż miała ona dowodzić, że przez usta biskupów przemawia sam Bóg. Dlatego władcy zabiegali o nią w czasie obrad, a po ich zakończeniu eksponowanie jej stało się ważnym elementem uprawianej przez nich propagandy. Konstantyn Wielki, jak się wydaje, zrobił wiele, aby osiągnąć jedność wśród uczestników soboru w Nicei w 325 r.³⁰, a po jego zakończeniu podkreślał, że zatwierdzili oni jedną i tę samą formułę wyznania wiary, a dzięki podjętym przez nich uchwałom „wszyscy” wyznają jednego Boga, od którego pochodzi pokój i zgoda, w przeciwieństwie do niezgody wywodzącej się od złego ducha³¹. W relacji Sozomena cesarz Konstantyn na podstawie jednomyślności zebranych doszedł do wniosku, że sam Bóg ją zatwierdził³². Podobnie jego następcy, jak chociażby Konstancjusz II czy Teodozjusz I, nie ustawiali w wysiłkach starając się zapewnić popieranym przez siebie rozwiązaniom dogmatycznym czy dyscyplinarnym

²³ *Epistula Constantini imperatoris ad Chrestum*, Eusebius, HE 10, 5, Sources Chrétiennes (dalej: S. Ch.), nr 55, s. 109–110.

²⁴ É. Griffé, *La Gaule chrétienne à l'époque romaine* t. 1, *Dès origines chrétiennes à la fin du IV siècle*, Paris 1964, s. 192–194; S. Bralewski, *Imperatorzy*, s. 72–74.

²⁵ *Epistula Constantini imperatoris ad ecclesiam Alexandrinam*, [w:] Socrates, HE I, 9, GCS, s. 31–33.

²⁶ *Epistula Constantini imperatoris ad omnes ecclesias*, ibidem, s. 34–37.

²⁷ Sozomenus, HE II, 31, GCS, s. 96. Mogli tak postępować zdaniem cesarza jedynie niektórzy z nich.

²⁸ Pulcheria wspominała w liście tym o biskupach przybyłych do Nicei, gdyż tam najpierw cesarz Marcejan zwołał biskupów, zanim przeniósł ich do Chalcedonu.

²⁹ Τὴν ἀπανταχόθεν τῶν ἁγιωτάτων ἐπισκόπων πληθὺν, *Epistula Pulcheriae augustae ad Strategium consularem Bithyniae*, ACO II, 1,1, s. 29.

³⁰ Konstantyn odwołał się przy tym do różnych form nacisku: Philostorgius, HE I, 7 oraz 7a, GCS, s. 8–9; Rufinus, HE I, 5; cf. S. Bralewski, *Imperatorzy*, s. 151–153.

³¹ *Epistula Constantini imperatoris ad Ecclesiam Alexandrinam* oraz *Epistula Constantini imperatoris ad Ecclesiarum*, [w:] Socrates, HE I, 9, GCS, s. 31–37.

³² Sozomenus, HE I, 23.

nym powszechną akceptację wśród obecnych na organizowanych przez nich zgromadzeniach biskupów³³. Cesarz Teodozjusz II domagał się jednomyślności od biskupów zebranych w Efezie, postulując, aby wszyscy wzięli udział w dyskusji i wspólnie podjęli decyzję, która będzie podobać się wszystkim³⁴. Utyskując potem bardzo, że biskupi nie spełnili jego oczekiwań³⁵, powoływał się na przykład duchownych zgromadzonych na soborze w Nicei (325 r.) za panowania Konstantyna, którzy — wedle jego słów — „jednomyślnie” usankcjonowali wyznanie wiary ortodoksyjnej³⁶. Cesarz Marcjan zwołując sobór w Chalcedonie (451 r.) wyrażał nadzieję, że zgoda zebranych pozwoli obronić wiarę ortodoksyjną, która zostanie przedstawiona w sposób jasny, tak aby nie dopuścić w przyszłości do sporów na jej temat³⁷. Na szóstej sesji tego soboru w mowie skierowanej do zebranych dzielił się z nimi radością z powodu osiągniętej jedności w sprawach wiary³⁸. Także cesarzowa Pulcheria jeszcze przed rozpoczęciem obrad soboru w Chalcedonie wyrażała nadzieję, że jednomyślność zgromadzonych tam biskupów pozwoli umocnić prawdziwą wiarę i ocalić ją przed różnymi wstrząsami³⁹.

Dążąc do zapewnienia niepodważalności uchwał podejmowanych na soborach i synodach, władcy wywodzili je od samego Boga. Cesarz Konstantyn, wobec oporu donatystów odrzucających decyzje synodu w Arles, z oburzeniem konstatawał, że nie chcą podporządkować się Opatrzności, prosząc o cesarski wyrok. „Domagają się mojego sądu — pisał cesarz — ode mnie, który sam oczekuję sądu Chrystusa!” W opinii władcy wyrok wydany przez biskupów musi być uważany za wyrok Boga samego, „jakby sam Pan sądził ze swego tronu”, i „nie wolno myśleć, ani sądzić inaczej, niż nauczał Chrystus”⁴⁰. Po soborze w Nicei Konstantyn dowodził, że podjęte na nim decyzje są „orzeczeniem danym przez Boga”, bowiem Duch Święty przebywający w myślach zgromadzonych „jasno wyraził wolę Bożą”⁴¹. Na współdziałanie Ducha Świętego z biskupami zgromadzonymi na wspólnych obradach w Efezie w roku 449 wskazywał także cesarz Teodozjusz II⁴². Wśród zebranych w Nicei w 325 r., zdaniem cesarza Konstantyna Wielkiego, prawda zwyciężyła rozłąmy zgodnie z rozkazem Bożym, toteż zachęcał on do przyjęcia soborowej nauki, jako pochodzącej od Boga wszechmogącego. Nicejskie *credo* zaś w cesarskiej opinii „wytrzymuje wszelką konfrontację z nieomylną prawdą prawa Bożego”⁴³. W relacji Sozomena

³³ S. Bralewski, *Imperatorzy*, s. 154–156, 164–165; idem, *L'influence de l'empereur Constance II sur la composition des conciles*, „Warszawskie Studia Teologiczne” t. VIII, 1995, s. 127–148; J. Gliściński, *Współczesny Ojcu*, Łódź 1992, s. 71–103.

³⁴ *Sacra ad synodum per Candidianum*, ACO I, 1, 1, s. 120–121.

³⁵ *Sacra ad synodum per Palladium magistrinum*, ACO I, 3, s. 9–10; ACO I, 3, s. 91–92.

³⁶ *Sacra directa per Iohannem comitem concilio*, ACO I, 3, s. 31–32; ACO I, 3, s. 111–112.

³⁷ *Epistula Marciani et Valentini ad concilium Nicaeae congregatum*, ACO II, 1, 1, s. 27–28.

³⁸ *Allocutio Marciani imperatoris*, ACO II, 1, 2, s. 139–140.

³⁹ *Epistula Pulcheriae augustae ad Strategium consularem Bithyniae*, ACO II, 1, 1, s. 29; ACO II, 3, 1, s. 21.

⁴⁰ *Meum iudicium postulant, qui ipse iudicium Christi exspecto! Dico enim, ut se ueritas habet, sacerdotum iudicium ita debet haberi ac si ipse dominus residens iudicet; nihil enim licet his aliud sentire uel aliud iudicare nisi quod Christi magisterio sunt edocti. Epistula Constantini imperatoris ad episcopos catholicos*, Corpus Scriptorum Ecclesiasticorum Latinorum (dalej: CSEL) t. XXVI, s. 208–210.

⁴¹ *Epistula Constantini imperatoris ad Ecclesiam Alexandrinam*, [w:] Socrates, HE I, 9, GCS, s. 31–33; cf. Sozomenus, HE I, 25.

⁴² P. R. Coleman-Norton, *Roman State and Christian Church. A Collection of Legal Documents to AD 535*, London 1966, s. 767.

⁴³ *Epistula Constantini imperatoris ad Ecclesiam Alexandrinam*, [w:] Socrates, HE I, 9, GCS, s. 31–33.

występowanie przeciwko postanowieniom soboru w Nicei cesarz Konstantyn przyrównywał do naruszenia słupów granicznych ustanowionych ręką Boga⁴⁴. W przekonaniu Konstantyna „wszystko — co się przeprowadza na świętych naradach biskupów, ma ścisły związek z wolą Bożą”⁴⁵. Stąd Konstantyn zobowiązał namiestników prowincji do wykonywania wszelkich decyzji synodów⁴⁶.

Budując autorytet soborów i synodów władcy *Imperium Romanum* z własnej woli podporządkowywali się ich uchwałom. Konstantyn Wielki broniąc postanowień synodu w Tyrze z 335 r. w sprawie biskupa Aleksandrii — Atanazego, powoływał się na wyrok „sądu Kościoła” dowodząc, że nie może lekceważyć orzeczenia synodu⁴⁷, a więc jego zdaniem sam władca winien się mu podporządkować. Cesarz Marcjan oficjalnie odwoływał się do idei soboru jako najwyższego autorytetu w Kościele. Wskazywał mnichom w czasie soboru w Chalcedonie w 451 r., że gdyby chciał mocą swej cesarskiej władzy rozwiązać powstały konflikt, nie organizowałby soboru, a jednocześnie że on sam podporządkowuje się uchwałom zgromadzenia i oczekuje tego samego od duchownych⁴⁸. Natomiast Justynian Wielki zapewniał o swej wierności nauce czterech soborów i gotowości do obrony wyrażonej na nich wiary⁴⁹.

Cesarze dodawali splendoru zgromadzeniom biskupów, wysyłając na nie swoich przedstawicieli⁵⁰: urzędników wysokiej rangi⁵¹ lub senatorów, a nade wszystko, kiedy sami pojawiali się wśród zgromadzonych⁵². Obecność panujących i ich przedstawicieli służyć miała sprawie jedności Kościoła, czy to poprzez dopingowanie biskupów do wypracowania kompromisu, czy poprzez forsowanie cesarskich rozwiązań, które stać się miały podstawą pojednania pomiędzy adwersarzami. Cesarze i urzędnicy na ogół nie przyjmowali postawy biernych obserwatorów jedynie przysłuchujących się debatom, lecz brali w nich aktywny udział. Ich obecność wśród zebranych duchownych była także przejawem wielkiego szacunku dla samych zgromadzeń, co najlepiej widać w atencji okazywanej biskupom przez Konstantyna Wielkiego obecnego na soborze w Nicei⁵³ i Marcjana, który wraz z cesarzową Pulcherią pojawił się wśród zgromadzonych na soborze w Chalcedonie⁵⁴.

⁴⁴ Sozomenus, HE I, 20.

⁴⁵ *Epistula Constantini imperatoris ad Ecclesiarum*, [w:] Socrates, HE I, 9, GCS, s. 34–37 (tłum. S. J. K a z i k o w s k i).

⁴⁶ Eusebius, *Vita Constantini*, IV, 27,2, GCS, s. 127–128. Sozomen (HE I, 9) przyrównuje orzeczenia sądów biskupich do wyroków ferowanych przez samego cesarza i podkreśla, że egzekwowaniem ich wyroków zająć się miały władze prowincji i podległe im organa wojskowe, dodając przy tym, że postanowienia soborów zyskiwały moc decyzji nieodwracalnej.

⁴⁷ Sozomenus, HE II, 31, GCS, s. 96.

⁴⁸ ACO II, 1, 3, s. 99–110.

⁴⁹ ACO IV, 1, s. 9–11 i 20–31.

⁵⁰ Ich udział w obradach i zadania, jakie powierzali im władcy, omówiłem w rozprawie *Imperatorzy*, s. 128–140. Cf. R. J a n i n, *Rôle des Commissaires Impériaux Byzantins dans les Conciles*, „Revue des Études Byzantines” t. XVIII, 1960, s. 97–108.

⁵¹ Często znajdowali się wśród nich: *magister officiorum*, były czy aktualny konsul, *magister militum* czy też *praefectus pretorium*.

⁵² Cf. S. B r a l e w s k i, *Imperatorzy*, s. 141–149; C. P a p o u l o s, *La place de l'Empereur à Byzance pendant les conciles œcuméniques*, „Byzantina” 1971, s. 123–133.

⁵³ Konstantyn pojawił się wśród zebranych biskupów bez towarzyszącej zwykle cesarzom straży przyboecznej, a stanowiący jego świtę urzędnicy byli chrześcijanami; Eusebius, *Vita Constantini*, III, 12, GCS, s. 82–83.

⁵⁴ ACO II, 1, 2, s. 130–158.

Imperatorzy manifestowali swą przychylność dla decyzji podejmowanych przez biskupów na różnym etapie prac nad nimi. Bywało, że już w czasie obrad cesarze okazywali biskupom swoją aprobatę lub dezaprobatę. Pełne uznanie dla uczestników soboru w Nicei w 325 r. wyraził na zakończenie obrad cesarz Konstantyn, widząc w ich dokonaniach swe „drugie zwycięstwo, jakie odniósł nad nieprzyjacielem Kościoła” i zarządzając „triumfalne uroczystości na chwałę Bożą”⁵⁵. Biskupi wzięli udział w uroczystym bankiecie, odbywającym się w pałacu cesarskim. W wygłoszonej wówczas mowie Konstantyn nawoływał biskupów do jedności w sprawach wiary i zaprowadzenia pokoju wewnątrz Kościoła⁵⁶, czego podstawą miały być soborowe uchwały przyjęte przez pozostałych duchownych w kościołach lokalnych. W relacji Sozomena cesarz już w trakcie obrad soboru zapowiedział publicznie, że „kto by występował przeciwko postanowieniom soboru, ukarany zostanie zesłaniem poza granice państwa”⁵⁷.

W roku 431 Teodozjusz II jeszcze w czasie obrad dwu osobnych i zwalczających się zgromadzeń biskupów mających miejsce w Efezie zatwierdził ich sprzeczne decyzje dotyczące biskupich depozycji. Jednocześnie nakazał uwięzić pozbawionych funkcji kościelnych liderów dwu zwalczających się ugrupowań, a więc z jednej strony Cyryla, biskupa Aleksandrii, i Memnona, biskupa Efezu, a z drugiej Nestoriusza, biskupa Konstantynopola⁵⁸. Ostatecznie cesarz utrzymał swą decyzję jedynie w odniesieniu do Nestoriusza, pozwalając dwu pozostałym duchownym powrócić na swe trony biskupie⁵⁹.

Na soborze w Chalcedonie w 451 r. cesarz Marcjan, w obecności swej małżonki Pulcherii, na szóstej sesji obrad dał wyraz swemu uznaniu dla podjętych uchwał, a przede wszystkim dla ułożonego *credo*. W wygłoszonej wówczas mowie podkreślał, że pojawił się wśród zgromadzonych nie po to, by zamanifestować swoją władzę, lecz zatwierdzić decyzje podjęte już przez zebranych biskupów⁶⁰.

Natomiast w roku 359 przedstawiciele cesarza Konstancjusza II okazali swą dezaprobatę dla poczynań duchownych zebranych w Seleucji Izauryjskiej jeszcze przed końcem obrad delegalizując synod, gdyż jego uczestnicy odrzucali popieraną przez imperatora formułę wiary⁶¹.

Wyrazem cesarskiej akceptacji postanowień synodalnych czy soborowych były też listy słane przez władców do biskupów i kościołów lokalnych po zakończeniu obrad. Czynił tak Konstantyn Wielki po soborze w Nicei. W relacji Sozomena⁶² cesarz porzucił listy do Kościołów w poszczególnych prowincjach, oddzielny list kierując do Kościoła w Alek-

⁵⁵ Eusebius, *Vita Constantini*, III, 14, GCS, s. 83 (tłumaczenie polskie w: *Antologia literatury patrystycznej*, tłum. M. Michalski, t. II, Warszawa 1982, s. 47).

⁵⁶ Eusebius, *Vita Constantini*, III, 11–16, GCS, s. 82–84.

⁵⁷ Sozomenos, HE I, 20, tłum. S. Kazikowski.

⁵⁸ *Sacra directa per Iohannem comitem concilio*, ACO I, 1, 3, s. 31–32; ACO I, 3, s. 111–112. Vide: L. I. Scipioni, *Nestorio e il concilio di Efeso*, Milano 1974, s. 232–235; K. Iłski, *Sobory w polityce religijnej Teodozjusza II*, Poznań 1992, s. 37–39; S. Bralewski, *Postawa cesarza Teodozjusza II wobec biskupów*, „Acta Universitatis Lodziensis”, Folia Historica t. XLVIII, 1993, s. 46–47;

⁵⁹ ACO I, 4, s. 64; ACO I, 1, 3, s. 67; ACO I, 1, 7, s. 81; Socrates, HE VII, 34, GCS, s. 382–384; Evagrius, HE I, 7, s. 12–16; C. Luibhéid, *Theodosius II and Heresy*, „The Journal of Ecclesiastical History”, 1965, nr 16, s. 22; W. de Vries, op. cit., s. 90.

⁶⁰ *Allocutio Marciani imperatoris*, ACO II, 1, 2, s. 139–158.

⁶¹ Cf. S. Bralewski, *L'influence de l'empereur Constance II*, s. 127–148.

⁶² Sozomenus, HE I, 25.

sandrii, w którym wyrażał swą pełną aprobatę dla dokonań soboru w Nicei⁶³. Cesarz Marcjan kierował natomiast listy do papieża Leona, prosząc go o wyrażenie na piśmie akceptacji uchwał przyjętych przez sobór w Chalcedonie⁶⁴. Apelował w tej sprawie także do archimandrytów jerozolimskich⁶⁵, mnichów aleksandryjskich⁶⁶, Makarego, biskupa Pharan i archimandrytów z Synaju⁶⁷, a w końcu do synodu biskupów palestyńskich⁶⁸. Podobne kroki podejmowała cesarzowa Pulcheria, żona Marcjana⁶⁹. Nie ulega więc wątpliwości, że listowna agitacja cesarska za przyjęciem soborowych uchwał była, w przekonaniu samych władców, niezwykle ważnym instrumentem w procesie ich egzekucji, szczególnie wtedy kiedy spotykały się one z protestami różnych środowisk, jak miało to miejsce w odniesieniu do soboru w Chalcedonie.

Aprobując uchwały zgromadzeń biskupów cesarze wydawali stosowne akty prawne⁷⁰. Jeśli rządili tylko w jednej części Imperium, edykty zatwierdzające soborowe czy synodalne decyzje sygnowali także imieniem panującego w drugiej części. W liście skierowanym do soboru w Efezie w 431 r. Teodozjusz II wspominał o konieczności poszukiwania prawdy, o potrzebie przeprowadzenia szczegółowych badań nad dogmatem, czego uwięzieniem winna być podjęta uchwała z mocą prawną, która miała zadowolić wszystkich⁷¹. Tenże cesarz wydał potem dwa edykty, w których zatwierdzał decyzje biskupów, wydane pod przewodnictwem Cyryla, biskupa Aleksandrii, na soborze w Efezie w roku 431. Czynił to jednak ze znaczną zwłoką, gdyż pierwszy z nich opublikował dopiero w 435 bądź w 436 r.⁷², a drugi jeszcze później, bo w roku 448⁷³. Opóźnienie pierwszego było związane

⁶³ *Epistula Constantini imperatoris ad ecclesiam Alexandrinam*, [w:] Socrates, HE, I,9, GCS, s. 31–33.

⁶⁴ *Epistula Marciani imperatoris ad Leonem papam* (18 grudnia 451), ACO II, 1, 2, s. 55–56; ibidem, 4, s. 167–168; *Epistula Marciani imperatoris ad Leonem papam* (15 lutego 453), ibidem, 1, 2, s. 61. Papież oponował w sprawie 28 kanonu wynoszącego na drugie miejsce w Kościele powszechnym patriarchę konstantynopolitańskiego; vide: A. Wuyts, *Le 28ième canon de Chalcedoine et le fondement du primat romain*, „Orientalia Christiana Periodica” t. XVII, 1951, s. 265–282; A. de Halleux, *Le décret Chalcedonien sur les prérogatives de la Nouvelle Rome*, „Ephemerides Theologicae Lovanienses” t. LXIV, 1988, s. 288–323; idem, *Le vingt-huitième canon de Chalcedoine*, „Studia Patristica” t. XIX, 1989, s. 28–36; P. L’Huillier, *The Church of the ancient councils. The disciplinary work of the first four ecumenical councils*, New York 1996, s. 267–296.

⁶⁵ *Epistula Marciani imperatoris ad archimandritas Aelienses*, ACO II, 1, 3, s. 124–127.

⁶⁶ *Epistula Marciani imperatoris ad monachos Alexandrinos*, ibidem, s. 129–130.

⁶⁷ *Epistula Marciani imperatoris ad Macarium episcopum et archimandritam ceterosque monachos Sinaitas*, ibidem, s. 131–132.

⁶⁸ *Epistula Marciani imperatoris ad synodum Palaestinensem*, ibidem, s. 133–134.

⁶⁹ *Epistula Pulcheriae augustae ad monachos Aelienses*, ibidem, s. 128–129; *Epistula Pulcheriae augustae ad Bassam abbatissam Aeliensem*, ibidem, s. 135–136.

⁷⁰ Właściwie wszystkie cesarskie ustawy antyheretyckie i antyszczymatyckie związane były w dużej mierze z wyrokami ferowanymi na synodach i soborach. Omówił je A. Dębicki, *Ustawodawstwo karne rzymskich cesarzy chrześcijańskich w sprawach religijnych*, Lublin 1990, s. 59–116. Cf. też G. L. Falchi, *La diffusione della legislazione imperiale ecclesiastica nei secoli IV e V*, [w:] J. Gaudemet, P. Siniscalco, G. L. Falchi, *Legislazione imperiale e religione nel IV secolo*, Roma 2000, s. 158–171.

⁷¹ *Sacra ad synodum per Candidianum*, ACO I, 1, 1, s. 120–121.

⁷² K. Ilski, W. Maciejewski, *Technika redagowania Kodeksu Teodozjusza na tle ustawodawstwa antynestoriańskiego*, CzP–H t. XLVII, 1995, s. 36–44. Autorzy przeprowadzili analizę porównawczą dwóch wersji edyktu: „synodalną” — ACO I, 1, 3, s. 68 i „kodeksową” — *Theodosiani libri XVI cum Constitutionibus Sirmondianis et leges Novellae ad Theodosianum pertinentes*, wyd. Th. Mommsen i P. M. Meyer, t. I–II, Berolini 1954, XVI, 5, 66, s. 879–880; *Corpus iuris civilis* t. II, *Codex Justinianus*, wyd. P. Krüger, Berlin 1954, I, 5, 5, s. 51.

⁷³ *Codex Justinianus*, I, 1, 3 (*Constitutio Theodosii augustii de Nestorianis*, ACO II, 3, 2, s. 88–89).

z rozłamem wśród biskupów i towarzyszącymi mu burzliwymi wydarzeniami⁷⁴, natomiast drugi został wydany w związku z kontrowersją, jaka pojawiła się wokół nauczania archimandryty Eutychesa⁷⁵.

W czasie obrad soboru w Efezie w 431 r., Teodozjusz II, starając się doprowadzić zwaśnione strony do wspólnych obrad, a w konsekwencji do kompromisu, wobec początkowego niepowodzenia swych działań nie zamierzał legalizować żadnego ze zgromadzeń mających tam miejsce, a więc ani tego, skupionego wokół Cyryla Aleksandryjskiego, ani tego, któremu przewodniczył Jan z Antiochii. Dopiero kiedy wspomniani biskupi osiągnęli porozumienie przypieczone aktem unii z 433 r.⁷⁶, Teodozjusz zdecydował się na potępienie Nestoriusza, byłego patriarchy Konstantynopola i zwolenników jego nauczania. Określając ich mianem szymonian odmawiał im prawa do nazywania siebie chrześcijanami, a także do prowadzenia działalności publicznej. Zabronił w nim także czytania i rozpowszechniania „bezbożnych pism” Nestoriusza⁷⁷, sprzecznych z nauką soboru w Efezie, zapowiadając rekwizycje i palenie ich przez cesarskich urzędników. W drugim edyktie ponownie zabraniał szerzenia pism Nestoriusza, jak również Porfiriusza⁷⁸, rozumiejąc przez nie wszystkie pisma sprzeczne z wiarą wyrażoną na soborach w Nicei i Efezie⁷⁹. Zwolennicy Nestoriusza mieli być pozbawiani urzędów kościelnych, jeśli należeli do duchowieństwa, a ekskomunikowani jeśli byli świeckimi⁸⁰.

Cesarz Marcjan na szóstej sesji soboru w Chalcedonie po wygłoszeniu mowy do zgromadzonych zapowiadał, że ci, którzy będą wszczynać zamieszanie na temat wiary, zostaną surowo ukarani. Świeccy mieli zostać wygnani ze stolicy, żołnierze pozbawieni swoich rang, a duchowni godności kościelnych⁸¹. Po soborze w Chalcedonie (451 r.)⁸², cesarz Marcjan wydał szereg ustaw w obronie soborowych uchwał. Edyktem z 7 lutego 452 nakazał wszystkim ich przyjęcie, jednocześnie zakazując zarówno duchownym, jak i świeckim wszelkich dyskusji na temat wiary. Cesarz zakazywał wygłaszania własnych opinii w sprawach doktrynalnych, nazywając tych, którzy tak czynią, bezbożnikami i świętokradcami wprowadzającymi chaos i obnażającymi święte tajemnice przed Judejczykami i po-

⁷⁴ Na temat przebiegu soboru w Efezie vide: M. Starowieyski, *Sobory Kościoła niepodzielonego*, cz. I, *Dzieje*, Tarnów 1994, s. 47–62; A. de Halleux, *La première session du Concile d'Éphèse (22 juin 431)*, „Ephemerides Theologicae Lovanienses” t. LXIX, 1993, s. 49–87; K. Ilski, *Sobory*, s. 31–43; S. Bralewski, *Postawa cesarza Teodozjusza II*, s. 43–50.

⁷⁵ G. Bardy, *De la mort de Théodose à l'avènement de Grégoire le Grand*, [w:] *Histoire de l'Église*, red. A. Fliche, V. Martin, t. III, Paris 1935, s. 214; S. Bralewski, *Postawa cesarza Teodozjusza II*, s. 51–52.

⁷⁶ ACO I, 1, 4, s. 8; H. I. Marrou, *L'Église de l'Antiquité tardive 303–604*, Paris 1985, s. 137–138; J. N. D. Kelly, *Początki doktryny chrześcijańskiej*, Warszawa 1988, s. 244–246; A. Grillmeier, *Le Christ dans la tradition chrétienne. De l'âge apostolique à Chalcedoine (451)*, Paris 1973, s. 496–498; L. I. Scipioni, op. cit., s. 246–262.

⁷⁷ Nie można ich było posiadać, czytać ani przepisywać; *Codex Theodosianus*, XVI, 5, 66, s. 880.

⁷⁸ Porfirianami cesarz Teodozjusz nazywał arian, wzorując się tu na cesarzu Konstantynie Wielkim, vide: N. H. Baynes, *Constantine the Great and the Christian Church*, London 1972, s. 29.

⁷⁹ Probiezmem ortodoksji była wówczas dla Teodozjusza II także nauka Cyryla, biskupa Aleksandrii.

⁸⁰ *Codex Justinianus*, I, 1, 3. Cf. G. Bardy, *De la mort de Théodose*, s. 214.

⁸¹ ACO II, 1, 2, 14, s. 154.

⁸² Na temat soboru w Chalcedonie vide: R. V. Sellers, *The Council of Chalcedon*, London 1961. Cesarz Marcjan usiłował rozwiązać w czasie jego obrad nazbyt wiele spraw, co okazało się dużym błędem i przysporzyło uchwałom soborowym wielu wrogów; cf. S. Bralewski, *Sobór w Chalcedonie w polityce wewnętrznej cesarza Marcjana*, „Acta Universitatis Lodzianensis”, Folia Historica t. XLIV, 1992, s. 53–74.

ganami. W przekonaniu cesarza wykład wiary dany przez sobór w Chalcedonie zgodny był z nauką 318 Ojców z Nicei (325 r.) i 150 z Konstantynopola (381 r.). Duchowni naruszający wprowadzony zakaz mieli być pozbawiani swych funkcji kościelnych, urzędnicy godności, a pozostali usunięci ze swego miejsca zamieszkania i ukarani stosownie do wyroku sądu biskupiego⁸³. 13 marca tego roku Marcjan ponowił wspomniane zarządzenie w edyktie adresowanym do prefektów Orientu, Ilirii i Konstantynopola⁸⁴. Niespełna cztery miesiące później, w edyktie z 6 lipca, władca odwołał zarządzenia swego poprzednika, Teodozjusza II, skierowane przeciwko Flawianowi, patriarsze Konstantynopola⁸⁵. W czwartym z kolei, wydanym 18 lipca, występował przeciwko Eutychesowi i mnichom z jego monasteru. Marcjan zakazał zwolennikom Eutychesa i apolinarystom odprawiania nabożeństw, wyświęcania księży i budowania świątyń. Nie mogli też dziedziczyć dóbr na mocy testamentu, występować w sądzie w charakterze świadków ani służyć w wojsku, chyba że na samym froncie. Wszyscy apostaci, którzy przeszli na monofizytyzm, jak i mnisi z klasztoru Eutychesa zostali skazani na wygnanie poza granice Imperium. Pisma Eutychesa cesarz rozkazał spalić, a za ich rozpowszechnianie zagroził konfiskatą mienia i wieczystym wygnaniem⁸⁶. W końcu, w rozporządzeniu z 1 sierpnia 455 Marcjan domagał się pod karą wygnania, aby nikt nie ważył się odrzucać uchwał soboru w Chalcedonie⁸⁷.

Zdarzało się również, że cesarze najpierw wydawali rozporządzenia prawne, a potem domagali się ich przyjęcia przez zgromadzenia duchownych, a zatem zwyczajowa kolejność była odwrócona i trudno tu nawet mówić o sankcji prawnej uchwał biskupów. Imperatorzy zniecierpliwieni zaostrzaniem się konfliktów w łonie Kościoła podsuwali zebranym biskupom gotowe rozwiązania domagając się ich oficjalnego zatwierdzenia. Usiłowali tym samym sprowadzić rolę zgromadzeń do funkcji autoryzacyjnych, skoro miały one jedynie przyjmować za własne decyzje cesarskie. Wówczas przyjmowane uchwały cieszyły się od samego początku pełną aprobatą cesarską⁸⁸.

Najlepszym przykładem forsowania na zgromadzeniach biskupów gotowych rozwiązań dogmatycznych mogą być działania podejmowane przez Justyniana Wielkiego, który najpierw, na przełomie lat 542 i 543 wydał edykt dogmatyczny potępiający nie tylko naukę, ale i osobę Orygensa, po czym dopiero polecił Menasowi, patriarsze Konstantynopola, zgromadzić biskupów obecnych w stolicy wraz z tamtejszymi archimandrytami na synodzie endemicznym, aby przyjął stosowne stanowisko w tej sprawie zgodnie z cesarskim punktem widzenia⁸⁹.

⁸³ *Edictum Marciani imperatoris de prohibitis disputationibus*, ACO II, 1, 3, s. 120–121; ibidem, 2, 2, s. 21–22; ibidem, IV, 3 1, s. 336.

⁸⁴ *Constitutio Marciani imperatoris de prohibitis disputationibus*, ibidem, II, 1, 3, s. 119–120; ibidem, 2, 2, s. 23–24.

⁸⁵ *Constitutio Marciani imperatoris de Flavianii memoria*, ibidem, 1, 3, s. 121–122; ibidem, 3, 2, s. 89–90.

⁸⁶ *Constitutio Marciani imperatoris contra Eutychem*, ibidem, 1, 3, s. 122–124; ibidem, 1, 3, s. 90–93.

⁸⁷ *Constitutio Marciani imperatoris de Eutychanistis*, ibidem, II, 2, 2, s. 24–27.

⁸⁸ Na temat ingerencji imperatorów w materię dogmatyczną i sprawy personalno-prawne rozpatrywane w czasie obrad biskupów vide: S. Bralewski, *Imperatorzy*, s. 150–178.

⁸⁹ ACO III, s. 189–214. Cf. E. Stein, *Histoire du Bas-Empire* t. II, *De la disparition de l'Empire d'Occident à la mort de Justinien (476–565)*, Paris 1949, s. 394–395; A. Grillmeier, *Le Christ dans la tradition chrétienne. L'Église de Constantinople au VIe siècle*, Paris 1993, s. 513–532. Podobnie list skierowany przez Justyniana do duchownych zebranych już na obradach nie pozostawia żadnych wątpliwości co do oczekiwań władcy wobec synodu (PG 86, 989–993; C. J. Hefele, op. cit., t. III, Paris 1908, s. 1187).

Równie znamieną była sprawa Trzech Rozdziałów, czyli pism Teodora z Mopsuestii, Teodora z Cyru i Ibas z Edesy. Wszystkich trzech uważano w kręgach monofizyckich za czołowych przedstawicieli herezji nestoriańskiej. Toteż Justynian, chcąc pozyskać monofizytów dla jedności Kościoła, wydał ok. roku 544⁹⁰ edykt potępiający Trzy Rozdziały, który miał charakter traktatu teologicznego⁹¹, po czym zaczął zabiegać o jego akceptację w podzielonym Kościele. Zorganizował w tym celu w Konstantynopolu najpierw synod biskupów w roku 547⁹², po czym, w 553 r. sobór poprzedzony kolejnym rozporządzeniem, tym razem z roku 551, o potępieniu Trzech Rozdziałów⁹³. Zatem zgromadzenia te mogły już tylko zatwierdzić wydane wcześniej cesarskie decyzje⁹⁴.

Czasami zgromadzenia biskupów były poprzedzone przez jasno wyrażoną wolę cesarską w sprawach, które rozpatrywać mieli biskupi. W relacji Sozomena synod w Jerozolimie w 335 r., odbywający się za panowania Konstantyna Wielkiego „opowiedział się za przyjęciem orzeczenia cesarskiego”⁹⁵. Do zgromadzonych w Jerozolimie biskupów napisać miał bowiem cesarz prosząc, aby życzliwie wypowiedzieli się w sprawie prezbiterów Ariusza i Euzojusza. Przyjmując ich do wspólnoty Kościoła biskupi podkreślali, że sam cesarz dał świadectwo czystości ich wiary. Sozomen natomiast wskazywał, że zebrani na synodzie od dawna nosili się z takim zamiarem, a wspomniany cesarski list przysporzył im jedynie do tego wsparcia sposobność⁹⁶.

Po zakończeniu zgromadzeń biskupów imperatorzy egzekwowali także ferowane przez nie wyroki depozycji. Chcąc zapewnić skuteczność działań podejmowanych w tej materii przez sobory czy synody, cesarze na ogół skazywali osoby złożone z urzędów kościelnych dodatkowo na wygnanie, eliminując je w ten sposób z życia Kościoła. Zsyłano je bowiem często na kresy cesarstwa, w miejsca odludne, zmuszając do życia w niezwykle surowych warunkach wśród ludzi obcych mową i obyczajami, w niemal całkowitej izolacji, a przedtem narażając na niesłychanie uciążliwą wielokilometrową pieszą podróż⁹⁷.

⁹⁰ Co do daty istnieją pewne rozbieżności. E. Stein (*Histoire du Bas-Empire*, t. II, s. 634) utrzymuje, że został on wydany w końcu roku 543 lub już w 544, natomiast F.-X. Murphy i P. Sherwood (*Constantinople II et Constantinople III*, Paris 1974, s. 76), że miało to miejsce w roku 546.

⁹¹ Facundus Hermianensis, *Pro defensione trium capitulorum*, I, 2; II, 3; IV, 4; *Patrologiae cursus completus. Series latina* (dalej: PL), wyd. J. P. Migne, t. LXVII, col. 532–533, 566–567, 627–628; Liberatus, *Breviarum causae Nestorianorum et Eutychianorum*, XXIV, ACO II, 5, s. 140; Evagrius, HE IV, 38, s. 186–189.

⁹² Facundus Hermianensis, *Contra Mocianum*, PL t. LXVII, 680 oraz 859; *Pro defensione trium capitulorum*, PL t. LXVII, 527–528.

⁹³ *Confessio rectae fidei*, PG t. LXXXVI, 993–1035; PL t. LXIX, 225–267. Edykt ten nie dotyczył tylko Trzech Rozdziałów, był właściwie cesarskim *credo*, które miało obowiązywać poddanych. Cf. R. Devresse, *Essai sur Théodore de Mopsueste*, Vatican 1948, s. 220–222.

⁹⁴ R. Brownig, *Justynian i Teodora*, tłum. M. Boduszyńska-Borowikowa, Warszawa 1971, s. 194. Cf. S. Bralewski, *Imperatorzy*, s. 160–162.

⁹⁵ Sozomenus, HE II, 27, GCS, s. 89.

⁹⁶ Ibidem, s. 89–91; J. M. Sansterre (*Eusèbe de Césarée et la naissance de la théorie „césaropapiste”*, „Byzantion” t. XLII, 1972, s. 171) jest przekonany, że chodziło tu o cesarski rozkaz.

⁹⁷ Cf. H. Evert-Kappesowa, *L'Archipel de Marmara comme lieu d'exil*, „Byzantinische Forschungen” t. V, 1977, s. 27–34; eadem, *Formy zesłania w państwie bizantyńskim*, [w:] *Harvard Ukrainian Studies Okeanos*, Essays presented to Ihor Ševčenko on his Sixtieth Birthday by his Colleagues and Students, VII, Harvard 1983, s. 166–173; I. Milewski, *Miejsca zesłania biskupów wschodniorzymskich w IV i V wieku*, „Vox Patrum” t. XIX, 1999, z. 36–37, s. 367–386.

Cesarze zachowywali, w znacznym stopniu, swobodę przy zatwierdzaniu uchwał biskupów. Sankcjonowali je w całości bądź tylko częściowo, zdarzało się także, że negowali je całkowicie. Na przykład Konstantyn zdecydował się zesłać na wygnanie Jana Archafa, przywódcę melecjan, zagorzałego przeciwnika Atanazego, biskupa Aleksandrii i następcę Melecjusza, mimo że synod w Tyrze „zarządził, że należy go przyjąć do wspólnoty Kościoła oraz pozostawić mu, podobnie jak i jego poplecznikom, piastowane dotychczas funkcje kościelne”. Sozomen konkluduje: „i na nic się zdały Janowi uchwały podjęte przez uczestników synodu w Tyrze”⁹⁸. Konstantyn uprawomocnił natomiast decyzje synodu w Tyrze, składającą wspomnianego Atanazego z urzędu zsyłając go na wygnanie do Trewiru⁹⁹.

Został on potem z niego odwołany, mimo wyroku z Tyru, przez cesarza Konstantyna II w roku 337¹⁰⁰, po czym ponownie dwa lata później wygnany przez Konstancjusza II¹⁰¹, aby dzięki staraniom cesarza Konstansa egzekwującego uchwałę synodu rzymskiego, rehabilitującą biskupa Aleksandrii i idącą jej w sukurs uchwałę synodu w Serdyce (343 r.), zostać nań przywrócony przez Konstancjusza II w roku 346¹⁰²; wkrótce jednak po śmierci Konstansa (350 r.), Konstancjusz II przeprowadził depozycję Atanazego na synodach biskupów zachodnich w Arles (353 r.) i Mediolanie (355 r.)¹⁰³, zasądzoną już wcześniej przez biskupów wschodnich na synodach w Tyrze (335 r.) i Antiochii (341 r.)¹⁰⁴.

Bywało, że biskupi musieli tłumaczyć się z podjętych decyzji, jak miało to miejsce po wspomnianym synodzie w Tyrze, kiedy to Konstantyn wezwał do siebie jego uczestników i kazał im zdać relacje z przebiegu obrad¹⁰⁵.

Imperatorzy zwołując nowe zgromadzenia w tych samych sprawach unieważniali pośrednio postanowienia zgromadzeń zwoływanych i zaakceptowanych przez swoich poprzedników. Konstancjusz II organizując szereg synodów, których celem było ułożenie nowej formuły wiary, podważał pośrednio decyzje soboru w Nicei, skoro nowe symbole

⁹⁸ Sozomenus, HE II, 31, GCS, s. 96.

⁹⁹ Socrates, HE I, 35, GCS, s. 85–86; Konstantyn nie zezwolił euzebianom na wyznaczenie nowego biskupa Aleksandrii; vide: H. A. Drake, *Athanasius First Exile*, GRBS t. XXVII, 1986, s. 193–202; R. P. C. Hanson, *The Search for the Christian Doctrine of God. The Arian Controversy 318–381*, Edinburgh 1988, s. 259–263; T. D. Barnes, *Constantine and Eusebius*, London 1981, s. 235–240; A. Martin, *Athanase*, s. 380–387; S. Bralewski, *Polityka Konstantyna Wielkiego wobec arian po soborze w Nicei: nagły zwrot czy kontynuacja?*, „Vox Patrum” t. XVIII, 1998, z. 34–35, s. 351–353.

¹⁰⁰ Athanasius, *Historia Arianorum*, 50, 2; H.-G. Opitz, *Urkunden zur Geschichte des Arianischen Streites 318–328*, Berlin–Leipzig 1935, s. 212; Athanasius, *Apologia contra Arianos*, 87, 4; cf. A. Martin, *Athanase*, s. 393–398.

¹⁰¹ Cf. S. Bralewski, *Imperatorzy*, s. 28; M. B. Leszka, *Udział sił zbrojnych w procesie odsuwania od władzy biskupów aleksandryjskich podczas kontrowersji ariańskiej na Wschodzie*, „Vox Patrum” t. XIX, 1999, z. 36–37, s. 349–353.

¹⁰² A. Martin, *Athanase*, s. 442–447.

¹⁰³ S. Bralewski, *L'influence de l'empereur Constance II*, s. 130–137; A. Martin, *Athanase*, s. 451–473.

¹⁰⁴ Późniejsze cesarskie decyzje, składające Atanazego z urzędu czy przywracające go nań, a podejmowane przez Juliana Apostatę, Jowiana czy Walensa, nie miały, jak się wydaje, związku z wcześniejszymi decyzjami synodów w jego sprawie.

¹⁰⁵ *Epistula Constantini imperatoris in urbe Tyro convocatos*, [w:] Socrates, HE I, 34, GCS, s. 83–85; Sozomenos, HE II, 28, GCS, s. 91–93. Do planowanego spotkania całego synodu z cesarzem jednak nie doszło, gdyż synod zakończył prace, zanim dotarło do niego wspomniane polecenie władcy. Cesarz zadowolił się więc sprawozdaniem delegacji, wysłanej przez uczestników zgromadzenia w Tyrze, która dotarła prawdopodobnie wkrótce po wysłaniu rzezonego rozkazu, cf. T. D. Barnes, *Constantine and Eusebius*, London 1981, s. 240.

znacznie odbiegały od nicejskiego *credo*¹⁰⁶. Cesarz Marcjan zwołując sobór w Chalcedonie godził w decyzje podjęte przez biskupów zebranych w Efezie w roku 449¹⁰⁷, któremu to zgromadzeniu jego poprzednik Teodozjusz II nadawał rangę soboru. Następcą Marcjana, Leon I, wysyłając list okólny w sprawie soboru w Chalcedonie, przeprowadzał swoiste referendum. Cesarz pozwalał biskupom wypowiedzieć się w sprawie tego zgromadzenia, pozostawiając im w ten sposób decyzje w sprawie akceptacji jego uchwał¹⁰⁸. Imperator Bazyliskos w wydanym przez siebie liście okólnym, nazywanym też encykliką, potępił uchwały soboru w Chalcedonie, jako sprzeczne z doktrynalnymi postanowieniami soborów w Nicei (325 r.) i Konstantynopolu (381 r.)¹⁰⁹. Bazyliskos traktował orzeczenia chalcedońskie na równi z heretyckimi i jako takie nakazywał je palić, powołując się na przykład Konstantyna Wielkiego i Teodozjusza II. W wydanym 28 lipca 482 dokumencie zwanym *Henotikon* (Aktem Jedności) cesarz Zenon uznawał *credo* ogłoszone w Nicei, a utwierdzone przez sobory w Konstantynopolu i Efezie, za fundament wiary, potępiając tych wszystkich, którzy myśleli inaczej „teraz czy kiedykolwiek, czy to w Chalcedonie, czy na jakimkolwiek innym synodzie”. Zwraca uwagę, że sam sobór w Chalcedonie nie został bezpośrednio potępiony, a część jego uchwał dotyczących ekskomunikacji Nestoriusza czy Eutychesa została zatwierdzona¹¹⁰. Także edykt cesarza Justyniana w sprawie Trzech Rozdziałów był skrytym zamachem na część uchwał chalcedońskich, bowiem Teodoret i Ibas złożeni z urzędów w Efezie w roku 449 zostali zrehabilitowani przez sobór w Chalcedonie¹¹¹.

W omawianym okresie cesarze, dzieląc się władzą ze współwładcami, ślali listy do biskupów, lub wydawali akty prawne dotyczące uchwał synodalnych także w ich imieniu, utrzymując w ten sposób często tylko fikcyjną jedność państwa. Zdarzało się jednak, że imperatorzy rządzący w różnych częściach cesarstwa nie akceptowali decyzji podejmowanych na synodach organizowanych pod patronatem innych władców. Panujący w zachodniej części Imperium Konstans nie uznawał depozycji Atanazego, biskupa Aleksandrii, zarządzanej przez biskupów wschodnich na synodach w Antiochii organizowanych czy to z inicjatywy, czy za zgodą Konstancjusza II, ten zaś nie uznawał postanowień synodu rzymskiego biorącego w obronę wspomnianego biskupa¹¹². Podobnie obydwaj nie uznali synodów mających miejsce w roku 343: Konstans synodu biskupów wschodnich, który odbył się w Filipopolu, a Konstancjusz synodu biskupów zachodnich w Serdyce¹¹³. Podobnie wydarzenia potoczyły się w sprawie Jana Chryzostoma, patriarchy Konstantynopola,

¹⁰⁶ J. N. D. Kelly, *Początki doktryny*, s. 188–190.

¹⁰⁷ Na temat synodu w Efezie z roku 449 vide: W. H. C. Friend, *The Rise of the Monophysite Movement*, Cambridge 1972, s. 29–33.

¹⁰⁸ ACO II, 5, s. 9–98; cf. W. H. C. Friend, *The Rise of the Monophysite Movement*, s. 157–165.

¹⁰⁹ W przekonaniu Bazyliskosa decyzje podjęte w Chalcedonie wprowadzały innowacje do nicejskiego *credo*, cf. *Basilisci Encyclica*, [w:] Evagrius, HE III, 4, s. 103–104.

¹¹⁰ *Henoticon*, ibidem, 14, s. 111–114.

¹¹¹ *Tractatus Iustiniani imperatoris in damnationem trium Capitulorum (fragmentum)*, [w:] E. Schwartz, *Zur Kirchenpolitik Justinians*, „Sitzungsberichte der Bayerischen Akademie der Wissenschaften”, Phil.-hist. Abt., München 1940, 2, s. 73–81.

¹¹² Ch. Piétri, *Roma Christiana. Recherches sur l'Église de Rome, son organisation, sa politique, son idéologie de Milvade à Sixte III (311–440)*, Paris–Rome 1976, s. 187–207.

¹¹³ Ch. Piétri, *Roma Christiana*, s. 208–230; L. W. Barnard, *The Council of Serdica 343 A. D.*, Sofia 1983, s. 38–77; idem, *The Site of the Council of Serdica*, „Studia Patristica” t. XVII, 1982, s. 9–13

gdy panujący na Zachodzie Honoriusz nie uznał wyroku wydanego na wspomnianego biskupa na synodzie Pod Dębem zorganizowanym za aprobatą cesarza Arkadiusza¹¹⁴.

Władcy późnego Cesarstwa czasami sami godzili się na — prośbę zainteresowanych duchownych — na podważenie powziętych wcześniej przy ich aprobacie decyzji licząc, że pomoże to przywrócić pokój w Kościele. Wtedy jednak przychylali się do propozycji ponownego zbadania sprawy przez nowe zgromadzenie, wyższe rangą, bądź decydowali się na osobiste rozsądzenie nurtujących Kościół konfliktów, jak miało to miejsce w sprawie Cecyliana, biskupa Kartaginy, kiedy Konstancyn Wielki zwołał najpierw synod do Rzymu (313 r.)¹¹⁵, a potem do Arles (314 r.)¹¹⁶, a w końcu w roku 316 w Mediolanie rozsądził sprawę¹¹⁷. Pod patronatem jego syna Konstancjusza II biskupi układali co rusz nowe formuły wiary na organizowanych przez niego synodach w Antiochii w latach 341, 342 i 344 oraz w Sirmium w latach 357, 358 i 359¹¹⁸. Każda następna formuła unieważniała w ten sposób poprzednią. Podobnie Teodozjusz II odmówił najpierw zatwierdzenia uchwały potępiającej archimandrytę Eutychesa, przyjętej przez synod endemiczny w roku 448, obradujący pod przewodnictwem Flawiana, biskupa Konstantynopola¹¹⁹, a potem polecił biskupom obecnym w Konstantynopolu przeprowadzenie 8 kwietnia 449 śledztwa w sprawie sfalszowania akt tego synodu. Kilka dni później na polecenie cesarza biskupi ponownie zajmowali się tą sprawą, ale w nieco szerszym składzie. Ponieważ wyniki przeprowadzonego dochodzenia nie zadowolili władcy, polecił on zająć się tą sprawą po raz kolejny, tym razem jednak komisji złożonej z urzędników państwowych¹²⁰. Kuriozalny przypadek miał miejsce za panowania imperatora Bazyliskosa, kiedy w ciągu swych krótkich, bo trwających zaledwie 18 miesięcy, rządów najpierw wydał wspomnianą już encyklikę potępiającą uchwały soboru w Chalcedonie, po czym opublikował kolejne

¹¹⁴ S. Bralewski, *Imperatorzy*, s. 38.

¹¹⁵ *Epistula Constantini imperatoris ad Miltiadem*, [w:] Eusebius, HE X, 5, S. Ch. nr 55, s. 108–109; cf. J.-L. Maier, *Le dossier du donatisme t. I, Dès origines à la mort de Constance II (303–361)*, Berlin 1987, s. 150; E. Griffe, *La Gaule chrétienne à l'époque romaine t. I, Dès origines chrétiennes à la fin du IVe siècle*, Paris 1964, s. 186–190; E. Caspar, *Die römische Synode von 313*, „Zeitschrift für Kirchengeschichte” t. XLVI, 1928, s. 333–346; K. M. Girardet, *Kaisergericht und Bischofsgericht*, Bonn 1975, s. 27–35; Ch. Pietri, *L'échec de l'unité „impériale” en Afrique*, [w:] *Histoire du christianisme t. II*, s. 234–235.

¹¹⁶ *Epistula Constantini imperatoris ad Chrestum*, Eusebius, HE 10, 5, S. Ch. nr 55, s. 109–110; cf. É. Griffe, *La Gaule chrétienne*, s. 192–194; *Conciles gaulois du IVe siècles*, wyd. C. Munier, J. Gaudemet, Paris 1977, s. 36; S. Bralewski, *Imperatorzy*, s. 71–74; K. M. Girardet, *Konstantin der Grosse und das Reichskonkizil von Arles (314). Historisches Problem und methodologische Aspekte*, [w:] *Oecumenica et Patristica. Fest. W. Schneemelcher*, Stuttgart 1989, s. 151–174; Ch. Pietri, *L'échec de l'unité „impériale” en Afrique*, s. 235–236. Zdaniem H. A. Drake'a (*Constantine and the Bishops. The Politics of Intolerance*, Baltimore–London 2000, s. 220), decydując się na zwołanie synodu do Arles *Constantine effectively nullified, or at least ignored, the decision of the Council of Rome*.

¹¹⁷ Optatus, *Contra Parmenianum* 1,26, CSEL t. XXVI, s. 28; *Epistula Constantini imperatoris ad Eumalium*, Augustinus, *Contra Cresconium grammaticum et donatistam*, ibidem, t. LV, s. 487; J.-L. Maier, op. cit., s. 198; W. H. C. Friend, *The Donatist Church. A Movement of Protest in Roman North Africa*, Oxford 1952, s. 157–158.

¹¹⁸ M. Simonetti, *La crisi ariana nel IV secolo*, Roma 1975, s. 153–160, 227–233, 241nn.; J. Gliściński, op. cit., s. 55–59, 83–85.

¹¹⁹ ACO II, 1, 1, s. 73, 131–144; cf. C. J. Hefele, op. cit. t. II, s. 533–538; K. Iłski, *Sobory*, s. 43–47.

¹²⁰ ACO II, 3, 1, s. 133–134; ACO II, 1, 1, s. 148–149, 175–179, C. J. Hefele, op. cit., t. II, s. 552–554; S. Bralewski, *Postawa cesarza Teodozjusza II*, s. 54–56.

rozporządzenie unieważniające postanowienia poprzedniego¹²¹. W antyencyklice nie pojawiła się jednak nazwa soboru w Chalcedonie¹²².

Sami duchowni, chcąc unieważnić jakieś postanowienia synodów czy soborów, zwracali się ze stosowną prośbą do cesarzy. Postąpili tak uczestnicy soboru w Chalcedonie prosząc Marcjana, aby wydał dekret unieważniający wszelkie decyzje powzięte w roku 449 na zgromadzeniu w Efezie¹²³.

Do wcielenia w życie uchwał zgromadzeń biskupów nieraz nie wystarczała sama sankcja prawna. Wobec silnej opozycji najrozmaitszych grup w łonie Kościoła cesarze odwoływali się do przemocy. Konstantyn Wielki, zniecierpliwiony oporem donatystów odrzucających w swojej sprawie wyroki wydane przez synody w Rzymie (313 r.) i Arles (314 r.), zdecydował się sięgnąć po rozwiązania siłowe¹²⁴, kiedy donatyści odrzucili także ogłoszony w ich sprawie wyrok samego cesarza¹²⁵. Ponieważ użyte przez władcę wojsko i represje zastosowane dla wymuszenia egzekucji wydanych wyroków nie tylko nie przywróciły upragnionego pokoju, ale zaostrzyły konflikt¹²⁶, cesarz wiosną¹²⁷ 321 r. zrezygnował z rozwiązań siłowych¹²⁸, aby w ten sposób przywrócić spokój w prowincji. Za panowania Konstancjusza II użyto przemocy w roku 339, aby osadzić na biskupim tronie Aleksandrii Grzegorza z Kapadocji, zgodnie z decyzją synodu w Antiochii z przełomu lat 338 i 339¹²⁹, natomiast w lutym 356 r. działający w imieniu władcy *dux Syrianus* użył wojska przeciwko Atanazemu, biskupowi Aleksandrii, i jego zwolennikom, usiłując go aresztować, aby w ten sposób usunąć z siedziby biskupiej na mocy wyroku wydanego już nie tylko na synodzie w Antiochii, ale także na synodach w Arles (353 r.) i Mediolanie (355 r.)¹³⁰. Przy użyciu oddziałów wojska wprowadzono w 357 r. na biskupi tron Aleksandrii Jerzego z Kapadocji realizując postanowienia innego synodu w Antiochii¹³¹. Po soborze w Chal-

¹²¹ Zmusiła do tego Bazyliskosa wzrastająca w siłę opozycja wobec jego rządów; cf. M. L e s z k a, *Patriarcha Akacjusz wobec uzurpacji Bazyliskosa 475–476 roku*, „Acta Universitatis Lodziensis”, Folia Historica t. XLVIII, 1993, s. 71–78.

¹²² *Basilisci Antencyclica*, [w:] Evagrius, HE III, 7, s. 107.

¹²³ *Ibidem*, II, 18, s. 67–93.

¹²⁴ *Codex Theodosianus*, 16, 6, 2. Cf. J.–L. M a i e r, op. cit., s. 198–200.

¹²⁵ Wydany w Mediolanie w roku 316, *Optatus, Contra Parmenianum* 1,26, CSEL t. XVI, s. 28; *Epistula Constatntini ad Eumalium*, Augustinus, *Contra Cresconium grammaticum et donatistam*, CSEL t. LII, s. 487; J.–L. M a i e r, op. cit., s. 198. Zdaniem T. K o ł o s o w s k i e g o (*Polityka religijna Konstantyna Wielkiego w świetle schizmy donacjańskiej*, „Saeculum Christianum” t. I, 1995, s. 32) donatyści zostali skazani przez Konstantyna „nie jako schizmatycy, ale jako znieślawiający Cecyliana”.

¹²⁶ Represje zostały przeprowadzone przez urzędników cesarskich z wykorzystaniem wojska, a ich brutalny charakter i opór stawiany przez donatystów doprowadziły do przelewu krwi. *Passio Donati Abitocalensis*, [w:] J.–L. M a i e r, op. cit., s. 201–211; P. M o n c e a u x, *Histoire littéraire de L’Afrique Chrétienne depuis les origines jusqu’à l’invasion Arabe* t. IV, *Le Donatisme*, Paris 1912, s. 29. Na wzmocnienie oporu donatystów na skutek represji zwracała też uwagę L. W. B a r n a r d, *Church–State Relations, A. D. 313–337*, „Journal of Church and State” t. XXIV, 1982, s. 344.

¹²⁷ Być może miało to miejsce 5 maja, tak bowiem według św. Augustyna (*Ad Donatistas post collationem*. 33,56, CSEL t. LIII, s. 158–159) datowany był list, jaki cesarz wysłał w tej sprawie do Verinusa, ówczesnego wikariusza Afryki.

¹²⁸ J.–L. M a i e r, op. cit., s. 239–242.

¹²⁹ M. B. L e s z k a, *Udział sił zbrojnych*, s. 349–353.

¹³⁰ *Ibidem*, s. 355–359.

¹³¹ Datuje się go na rok 351 lub 352. R. P. C. H a n s o n, *The Search for the Christian Doctrine of God. The Arian Controversy 318–381*, Edinburgh 1988, s. 325.

cedonie cesarz Marcjan musiał użyć siły, aby spacyfikować podburzanych przez mnichów¹³² przeciwników soboru w Syrii, Palestynie¹³³ i Egipcie¹³⁴. Stosowanie przemocy, nie przynosząc trwałych korzystnych rezultatów, okazywało się jednak nieskuteczne.

Jak wskazuje na to zebrany materiał, problem cesarskiej egzekucji uchwał zgromadzeń biskupów był dość złożony. Nie sprowadzał się tylko do wydawania aktów prawnych, lecz obejmował szereg najróżnorodniejszych działań, z których część podejmowana była wraz z decyzją o zwołaniu biskupów na obrady. Imperatorzy starali się wykreować odpowiedni wizerunek soborów i synodów, nadając im niezwykle wysoką rangę w Kościele. Wykorzystywali przy tym wielką estymę, jaką z czasem cieszyły się niektóre sobory, na czele z nicejskim (325 r.), aby — nawiązując do nich w rozmaity sposób — tym łatwiej uzyskać powszechną akceptację dla dokonań zgromadzeń organizowanych przez siebie. Budując ich autorytet otaczali je szacunkiem, żądając go także od samych duchownych. Stąd niejednokrotnie wymagali od nich obowiązkowego stawienia się na obrady, dzięki czemu zapewniali też szeroką reprezentację biskupów na zgromadzeniach. Pozwalało im to potem dowodzić, że cały Kościół powszechny uczestniczył w podejmowaniu synodalnych decyzji. Jednomyślność licznie zebranych biskupów, tak bardzo przez władców pożądana, stała się potem w cesarskiej propagandzie zasadniczym dowodem na działanie samego Boga pośród uczestników obrad. Na tej podstawie imperatorzy mogli też wywodzić od Boga podejmowane przez biskupów uchwały i żądać ich przyjęcia przez ogół poddanych. Usiłując przekonać najbardziej opornych, sami władcy manifestowali swoją subordynację wobec soborowych uchwał. Okazywali zgromadzonym szczególnie względy śląc do nich listy pełne uszanowania, uczestnicząc bezpośrednio w obradach, wysyłając swych przedstawicieli — urzędników czy senatorów. Publicznie manifestowali swą akceptację dla dokonań duchownych. Informowali listownie Kościoły lokalne o decyzjach synodów, zabiegając jednocześnie o ich przyjęcie. W końcu wydawali stosowne akty prawne wcielające je w życie, a swym urzędnikom konkretne polecenia dotyczące ich realizacji. Czasami następowała zmiana kolejności i prawne rozporządzenia cesarskie poprzedzały zgromadzenia biskupów, które je przyjmowały za własne. W skrajnych przypadkach władcy odwoływali się do przemocy, łamiąc napotkany opór przy użyciu wojska. Cesarze nie traktowali jednakowo, w sposób sztywny, wszystkich postanowień biskupów. Niejednokrotnie podchodzili do nich elastycznie, w zależności od potrzeb uznając je, a innym odmawiając legalizacji. Ta swoista wybiórczość dotyczyła przede wszystkim zgromadzeń zwoływanych przez ich poprzedników na tronie cesarskim. Tak więc proces cesarskiej

¹³² W przekonaniu znacznej części mnichów obecnych na obradach w Chalcedonie zebrani tam biskupi opowiedzieli się za nauką Nestoriusza. Interpretując w ten sposób uchwały chalcedońskie mnisi wywołali rozruchy. Na temat obecności mnichów na soborze chalcedońskim i soborowych decyzji ograniczających w znaczny sposób swobodę mnichów vide: S. B r a l e w s k i, *Mnisi na soborach i synodach organizowanych przez imperatorów późnego Cesarstwa Rzymskiego*, „Piotrkowskie Studia Historyczne” t. II, 2000, s. 13–16.

¹³³ W Palestynie mnisi zorganizowali zbrojne wystąpienia skierowane przeciwko Juwenalowi, patriarche Jerozolimy, zwolennikowi soboru w Chalcedonie; *Zachariae Rhetoris Historiae Ecclesiasticae*, PG t. LXXXV, 1151–1154. Cf. P. T. R. G r a y, *The Defense of Chalcedon in the East (451–553)*, Leiden 1979, s. 17–19.

¹³⁴ W Egipcie mnisi ściśle związani ze swym patriarchą boleśnie przyjęli decyzje soboru o jego depozycji. Tam również silnie ugruntowane było przekonanie o przyznaniu racji Nestoriuszowi. Ch. D i e h l, G. M a r ç a i s, *Le monde oriental de 395 à 1081*, Paris 1944, s. 31; F. X. M u r p h y, *Peter speaks through Leo. The Council of Chalcedon A. D. 451*, Washington 1952, s. 104; W. H. C. F r e n d, *The Rise of the Monophysite Movement*, s. 148; P. T. R. G r a y, *The Defense of Chalcedon*, s. 19–21.

egzekucji uchwał zgromadzeń biskupów nie dokonywał się automatycznie i zależny był każdorazowo od splotu wydarzeń następujących po zakończeniu obrad. Niemniej jednak nie sprowadzał się jedynie do samych działań prawnych, lecz wymagał od władców dużej aktywności skierowanej przede wszystkim na budowanie autorytetu soborów i synodów, co miało być kluczem do wcielania w życie ich uchwał.

CONTENTS

DISSERTATIONS

Slawomir Bralewski — The Imperial Execution of Resolutions Passed by Bishops' Conventions in the Late *Imperium Romanum*

A discussion of the privileges and imperial duties associated with the institution of the bishops' council. The wide range of those privileges encompassed, i. a. the convention of councils, numerous undertakings aimed at granting them a supreme rank (including a guarantee of the largest possible presence of Church dignitaries, a striving towards unanimity in decision-making, the demonstration of respect for the councils and their resolutions, and sometimes participation in the debates) as well as the confirmation of council resolutions, the passage of legal acts, and the activity of the administration and (if the need arose) the army in order to implement the decisions. The author indicated that the emperors treated the council resolutions flexibly, depending on their own needs, and thus realised some of them while refusing to legalise others (particularly those dating from the reign of their predecessors).

Małgorzata Karpińska — Attempts to Restore the Sejm during the November Uprising 1830–1831

A considerable part of Polish society regarded the Sejm (Parliament, Diet) as the supreme power and a prominent factor of legal order; nonetheless, the Sejm elected on the eve of the Uprising did not reflect the configuration of Polish forces which assumed shape due to the insurrection. This situation signified the threat of attacks against the Sejm, especially those launched by the left-wing calling for new elections. In order not to destabilise the country, and in view of the fact that the Russian army had occupied part of the election districts, new elections were not announced, but Deputies opposing the Uprising were ousted from Parliament, supplementary elections were conducted, and representatives of Lithuania, Volhynia and Ukraine were co-opted. Those moves, alongside the dethronement of Nicholas I, increased the authority of the Sejm conceived as a body capable of revolutionary deeds and, at the same time, a source of stability on the political scene.

Jerzy Kochanowski — Poles to the Wehrmacht? Proposals and Discussions 1939–1945. An Outline of the Problem

The article suggests that throughout the whole Nazi occupation certain milieus, both Polish (Władysław Studnicki, the „Miecz i Pług” organisation) and German (the military seeking new sources of recruits, and periodically General Governor Hans Frank) pursued initiatives concerning the establishment of Polish detachments alongside the German army. The slight popularity of those plans amongst Polish society and, particularly, their rejection by Hitler were the reason why such a detachment was not organised until November 1944. The formation, envisaged as a volunteer division, totalled 471 persons (December 1944); some of them had been recruited by force, i. a. amongst concentration camp inmates, part of whom quickly deserted. The detachment, stationing in Cracow, was never supplied with arms and did not participate in hostilities.